



VETO DLA ZMIAN W PRZEPISACH WYBORCZYCH

Nie ma naszej zgody
na ograniczenie praw
obywateli

W NUMERZE

ZE ZWIĄZKU

str. 8 O kształcie samorządowych instytucji kultury, ich miejscu w miejskich ekosystemach i o problemach w zarządzaniu nimi rozmawiali uczestnicy siódmego Samorządowego Forum Kultury Związku Miast Polskich. Spotkanie odbyło się w Elblągu.

str. 11 Za nami już ponad rok pracy z gminami w projekcie „Przestrzeń dla partycypacji”, który wspiera gminy w prowadzeniu konsultacji społecznych dokumentów planistycznych przy udziale mieszkańców. W dniach 15 i 16 listopada br. w Warszawie odbyło się spotkanie sieciujące dla samorządów uczestniczących w projekcie „Przestrzeń dla partycypacji”.

str. 12 W ramach projektu "Wsparcie kadry jednostek samorządu terytorialnego w zarządzaniu oświatą ukierunkowanym na rozwój szkół i kompetencji uczniów", przeprowadzony został „Turniej dobrych praktyk” pokazujących wzorcowe rozwiązania zarządcze w obszarze usług edukacyjnych. Prezentujemy drugą część najciekawszych rozwiązań zarządczych zastosowanych w miastach.

KRONIKA KRAJOWA

str. 5 Poznań, Bielsko-Biała i Nowy Sącz - miasta na prawach powiatu oraz Boguchwała, Mszczonów i Legionowo - gminy miejskie i miejsko-wiejskie - to zdobywcy najwyższych miejsc w tegorocznym Rankingu Dziennika „Rzeczpospolita”.

str. 6 O przyszłości budżetu UE i polityki spójności, zielonych i innowacyjnych miastach, planowaniu przestrzennym i metropoliach rozmawiano podczas XI Międzynarodowej Konferencji Miasto 2017 organizowanej przez europosła Jana Olbrychta w Katowicach 20 i 21 listopada 2017 r.

MIASTA JUBILEUSZOWE

str. 14 Mamy obszary „naturowe”, chronionego krajobrazu, rezerwy przyrody, dużo jezior i lasów, a także rzekę Drawę, na której odbywa się wiele spływów kajakowych. Nad jeziorami są miejsca agroturystyczne i ośrodki turystyczne, które ściągają wielu gości - mówi Maciej Pietruszak, burmistrz Drezdenka. W tym roku miasto obchodzi 700. urodziny.

Na okładce:
Drezdenko. Fot. M. Kurlowicz

Zarząd ZMP w Jarocinie

Veto dla zmian w przepisach wyborczych

Ograniczenie liczby kadencji wójta, burmistrza i prezydenta jest niezgodne z Konstytucją RP, ponieważ spowoduje poważne ograniczenie czynnych i biernych praw wyborczych obywateli – uważa Zarząd Związku Miast Polskich.

Takie **stanowisko** podjęto podczas posiedzenia Zarządu ZMP 23 listopada 2017 roku w Jarocinie w sprawie poselskiego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych, który nie został poprzedzony żadnymi konsultacjami

samorządu terytorialnego i oznacza – wbrew tytułowi projektu ustawy – zmniejszenie udziału obywateli w życiu społeczności lokalnych i regionalnych oraz osłabienie organów przedstawicielskich. Zarząd ZMP podkreśla, że ograniczenie praw obywateli, które gwarantuje Konstytucja, może być wprowadzone tylko przepisem Konstytucji, a takiego nie ma. Zmiana dotycząca ograniczenia liczby kadencji w formie proponowanej przez posłów oznacza w istocie zmniejszenie wpływu obywateli na obsadę funkcji wójta, burmistrza i prezydenta, bowiem nie będą oni mogli sami zdecydować, czy ma on pracować dla nich dalej, czy też ma być wybrany ktoś nowy. Ograniczenie takie można wprowadzić, ale



Członkowie Związku zapowiadają, że jeśli będzie wprowadzone ograniczenie liczby kadencji dla samorządowców, to wystartują oni w wyborach do Senatu i liczą, że dzięki temu uda się wreszcie stworzyć prawdziwą izbę samorządową.

Fot. J. Proniewicz

społecznymi. - Nie ma naszej zgody na to, aby pod płaszczykiem „zwiększania udziału obywateli” tak naprawdę zmniejszać ich prawa. Posłowie z Warszawy twierdzą, że osoby wskazane przez „centralę” lepiej niż rada gminy podzieli ją na okręgi wyborcze, że partyjni funkcjonariusze lepiej sprawdzą się w komisjach wyborczych. Twierdzą, że obywatele są za mało rozsądni, żeby mogli sami decydować, na ile kadencji wybrać wójta – mówi Zygmunt Frankiewicz, prezes ZMP.

Zmniejszenie wpływu obywateli

Projekt ustawy zawiera zbiór propozycji zmian przepisów w różnych ustawach, który nie jest wynikiem systemowej analizy funkcjonowania ustroju jednostek sa-

– tak jak dla Prezydenta RP – tylko w Konstytucji. Przedstawiciele miast członkowskich zasiadający w Zarządzie Związku proponują, aby takie ograniczenie dotyczyło również wszystkich osób, które pochodzą z wyboru (także posłów i senatorów). W stanowisku zwrócono uwagę na brak przepisu wskazującego, czy wprowadzenie ograniczenia liczby kadencji nie będzie działało wstecz (mowa o tym tylko w uzasadnieniu) oraz przepisu umożliwiającego powrót na funkcję burmistrza po przerwie w sprawowaniu funkcji.

Za drogie wybory

W opinii Związku według proponowanych w projekcie zasad wyborów samorządo-

wych nie będzie można sprawnie i tanio przeprowadzić. Zarząd podziela tym samym poważne zastrzeżenia Państwowej Komisji Wyborczej, która sygnalizuje zagrożenie destabilizacją procesu wyborów, co potwierdzają analizy przeprowadzone w urzędach miast.

Zarząd negatywnie ocenia odebranie gminom i społecznościom lokalnym prawa ustalania okręgów wyborczych oraz ograniczenie prawa udziału obywateli w składzie komisji wyborczych. Udział w komisjach wyborczych będą mieć wyłącznie komitety partyjne. ZMP stanowczo odrzuca dwie zasadnicze zmiany w przepisach wyborczych: całkowitą likwidację jednomandatowych okręgów wyborczych, co nawet w małych gminach doprowadzi do upartyjniienia lokalnego życia publicznego, oraz umożliwienie kandydowania do rady gminy osobom niezamieszkałym na jej terenie. Oznacza to, że będzie można głosować po części na nieznanymi kandydatów, a nie swoich sąsiadów czy współmieszkańców.

Przejrzystość „tak”, destabilizacja „nie”

Dyskutowano także na temat kontrowersyjnego projektu ustawy o jawności życia publicznego przygotowanego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów, który zawiera m.in. przepisy antykorupcyjne oraz dotyczące dostępu obywateli do informacji publicznej. Członkowie Zarządu ZMP negatywnie zaopiniowali tę regulację, postulując równocześnie dokonanie w tym projekcie daleko idących zmian. Opowiadają się jednocześnie za przejrzystością działania administracji publicznej, która jednak nie może się wiązać z destabilizacją jej funkcjonowania JST, łamaniem konstytucyjnie gwarantowanych praw oraz znaczącym wzrostem wydatków publicznych. W obecnym kształcie projekt ustawy zawiera wiele niedopuszczalnych błędów legislacyjnych i redakcyjnych. Nieusunięcie ich doprowadzi do ogromnych problemów interpretacyjnych, których konsekwencje znacząco obciążać będą system finansów publicznych. Samorządowcy z miast zwracają uwagę na przepisy, które utrudnią działalność JST, a wręcz ją sparaliżują, jak podkreślano, oraz na wzrost kosztów, które będą generować zaproponowane rozwiązania. Ocena skutków regulacyjnych dla projektu wskazuje, że projektodawca nie oszacował rzetelnie skutków zmian, jakie niesie za sobą projektowany akt prawny. Wdrożenie proponowanych przepisów spowoduje wzrost kosztów działania tylko administracji samorządowej o kwotę powyżej 0,5 mld zł rocznie! Tylko czyn-

ności dotyczące analizowania oświadczeń majątkowych oraz anonimizowania decyzji administracyjnych generować będą rocznie koszty od kilkudziesięciu tysięcy złotych w gminach wiejskich do kilkuset tysięcy złotych w największych miastach.

Niezgodność z Konstytucją

Zaproponowane regulacje są w wielu miejscach nieprecyzyjne i niejednokrotnie ignorują konstytucyjne zasady. Zwrócono uwagę na niezgodność przepisów proponowanych w tym projekcie ustawy z Konstytucją RP, między innymi w zakresie: wyłączenia w szerokim zakresie ochrony prywatności osób fizycznych będących stronami w postępowaniu administracyjnym, ograniczania wolności konstytucyjnych, takich jak: równość wobec prawa, niedyskryminacja jednostki w życiu gospodarczym, prawo do pracy, publikowania informacji w BIP dotyczących wydatkowania środków innych niż publiczne, nierówności prawa wobec spółek, w zależności od tego, kto jest ich właścicielem, stosowania pojęcia jednostka samorządu terytorialnego, rozszerzenia katalogu podmiotów zobowiązanych do udzielania informacji publicznej o spółdzielnie mieszkaniowe. W opinii Zarządu ZMP należy usunąć instytucję sygnalisty, gdyż proponowane uregulowania statusu sygnalistów mają charakter represyjny i są całkowicie sprzeczne z ideą sygnalizowania (formułowaną przez OECD i Transparency International), która nie przewiduje sprowadzenia tego typu osób do roli nietykalnych informatorów organów ścigania.

Za nieuzasadnione i nieprzejrzyste uznano też propozycje przepisów dotyczących składania i publikowania oświadczeń majątkowych. Obejmą one ponad 800 tys. osób i ich współmałżonków, co nie tylko nie ma racjonalnego uzasadnienia. Projektowane przepisy ingerują w prawo do prywatności dziesiątek tysięcy osób nieobjętych kodeksową definicją osób pełniących funkcje publiczne.

Przesunięcie terminu

Projekt ustawy nakłada na samorządy liczne nowe obowiązki i proponuje nowe rozwiązania, które nie były wcześniej konsultowane z JST. Kluczowym dla skuteczności wdrażania proponowanych rozwiązań będzie określenie terminu wejścia w życie ustawy. Związek zdecydowanie sprzeciwia się, by nastąpiło to z dniem 1 stycznia 2018 roku. Nie jest bowiem możliwe, do tego terminu, właściwe przy-

gotowanie w urzędach nowych rozwiązań antykorupcyjnych, skonsultowanie ich z odpowiednimi instytucjami, przeprowadzenie niezbędnych szkoleń pracowników, zorganizowanie komórek w urzędzie, które będą włączone w proces analizowania oświadczeń majątkowych, publikowania dokumentów urzędowych czy też udostępniania informacji publicznej. Z tego powodu proponuje się, żeby przesunąć okres wejścia w życie ustawy do 1 lipca 2018, a nawet - w stosunku do rozwiązań wymagających wielomiesięcznych przygotowań - na dzień 1 stycznia 2019 roku.

Pozytywne opinie

Zarząd ZMP pozytywnie zaopiniował projekt ustawy o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, przygotowany przez PiS, który jest równocześnie inicjatywą Związku Miast Polskich i posła Szymona Szynkowskiego vel Sęka. Proponuje on m.in. objęcie limitem wszystkich zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych, możliwość wprowadzenia przez radę gminy ograniczeń sprzedaży napojów alkoholowych w godzinach nocnych, a także zakaz spożywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych z wyjątkiem miejsc wyznaczonych przez radę gminy. Pozytywnie oceniono, choć w paru przypadkach z uwagami, projekty m.in.: ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa, o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, o zmianie ustawy o repatriacji oraz ustawy o cudzoziemcach (PiS), rozporządzenia MEN zmieniającego rozporządzenie ws. klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego i MŚ ws. wymagań dobrej praktyki w zakresie gospodarki leśnej.

Apel do Francuzów

Ponadto Zarząd ZMP wystosował apel z poparciem dla rady i mera miasta Ploërmel, którzy postanowili w sposób właściwy dla społeczności lokalnych, poprzez widoczny w przestrzeni publicznej pomnik, upamiętnić Jana Pawła II. ZMP popiera wszelkie działania - aby zachować pomnik w kształcie, który mu nadał wybitny rzeźbiarz z Gruzji, Zurab Cereteli - podejmowane przez społeczność miasta i apeluje do właściwych władz Republiki Francuskiej o ponowne rozpatrzenie niezrozumiałej decyzji Rady Stanu, opartej o formalistyczną nadinterpretację przepisu z 1905 roku, na podstawie której nakazano usunięcie krzyża z pomnika.

Joanna Proniewicz

Z Komisji Wspólnej...

Będzie zmiana wskaźnika zadłużenia

Samorządowcy pozytywnie ocenili m.in. projekt ustawy o zasadach wspierania nowych inwestycji, projekt ustawy upraszczający proces inwestycyjno-budowlany czy projekt ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych.

Ustawa o zasadach wspierania nowych inwestycji to dobra ustawa, która wyprzedza pod pewnymi względami Kodeks urbanistyczno-budowlany, uważa **Andrzej Porawski**, który współprzewodniczył obradom Komisji Wspólnej w zastępstwie **Adama Struzika**, marszałka mazowieckiego. Chociaż nie do końca spełnia oczekiwania samorządowców, nie likwiduje bowiem całkowicie wydawania tzw. warunków zabudowy, krytykowanych za uznaniowość. Zdaniem samorządowców docelowo trzeba przywrócić sytuację, kiedy gospodarzem przestrzeni jest przede wszystkim rada gminy, która działa poprzez plany zagospodarowania przestrzennego. Dzisiaj decyzje o tym, co i gdzie powstanie, często wydaje urzędnik.

Indywidualny wskaźnik zadłużenia do zmiany

Resort finansów pracuje nad modyfikacją indywidualnego wskaźnika zadłużenia (prezentacja MF [tutaj](#)), o co samorządowcy zabiegali od kilku lat. **Teresa Czerwińska**, wiceminister finansów przekazała informację dotyczącą zmian art. 243 ustawy o finansach, z której wynika, że chce uwzględnić większość zgłaszanych przez stronę samorządową postulatów, dotyczących wskaźnika, jednocześnie do niektórych rozwiązań proponując odpowiednie *vacatio legis*. Wśród zmian są m.in. możliwość restrukturyzacji i wcześniejszej spłaty długu, uwzględnienie w limicie tzw. niestandardowych umów oraz wszystkich wydatków na obsługę długu, wyeliminowanie z limitu spłaty dochodów ze sprzedaży majątku, wydłużenie z 3 do 7 lat okresu, z którego obliczana jest średnia nadwyżka operacyjna czy zastąpienie średniej arytmetycznej (dotyczącej nadwyżki) średnią ważoną.

- Większość zmian, które wprowadziliśmy pojawiła się dzięki Państwu, jak chociażby wy-

dłużenie cyklu, w którym wskaźnik jest liczony z trzech do siedmiu lat. Za to chcę serdecznie podziękować. Nie zamykam prac, będziemy jeszcze dyskutować – mówiła wiceminister Czerwińska. I zapewniła, że przedstawi harmonogram wejścia w życie przepisu w horyzoncie 4-letnim, tak by samorządy zdążyły się przygotować. - A doświadczenie wskazuje, że samorządy szybko się dostosowują – komentowała samorządowców.

Na wniosek samorządowców, by gotowe rozwiązania oraz harmonogram ich wprowadzenia poprzedzić wyliczeniem ich skutków finansowych wiceminister odpowiedziała: - To dla mnie zupełnie oczywiste. Te propozycje, które przedstawiliśmy są poparte konkretnymi wyliczeniami, danymi finansowymi, również na konkretnych przykładach.

Jako dobre posunięcie ministerstwa ocenił tę propozycję **Krzysztof Żuk**, współprzewodniczący zespołu finansowego i wiceprezes Związku Miast Polskich. Jednocześnie zaznaczył, że pracując nad zmianą wskaźnika trzeba pamiętać, że celem samorządów jest realizacja strategii inwestycyjnej i absorpcja funduszy europejskich. Dlatego trzeba zmieniać tę regułę w taki sposób, by nie ograniczać możliwości finansowania inwestycji przy udziale funduszy europejskich. A są takie propozycje, które budzą wątpliwości co do ich skutków.

- Trzeba patrzeć na zapisy, które zmniejszą nam zdolność absorpcji instrumentów zwrotnego finansowania. Mówimy tu chociażby o przychodach ze sprzedaży mienia komunalnego - Ministerstwo Finansów chciałoby je wyłączyć. Co prawda mówi o perspektywie dojścia, czyli de facto o 2022 czy 2023 roku. To samo dotyczy tzw. umów niestandardowych, które dzisiaj nie są uwzględniane w limicie zadłużenia. Trzeba przyjrzeć się, jakie będą skutki, gdyby je wszystkie włączyć do limitu zadłużenia – wyjaśniał prezydent Żuk.

Samorządowcy zaproponowali, by dyskusję na temat propozycji resortu finansów odbyć na kolejnym spotkaniu Zespołu ds. Systemu Finansów Publicznych, gdyż muszą się przygotować do rozmów i przeprowadzić wyliczenia.

Odchudzenie sprawozdawczości

Wiceminister finansów zapowiedziała również podczas Komisji Wspólnej, że na początku przyszłego roku ruszą prace nad odbiurokratyzowaniem sprawozdawczości budżetowej po stronie samorządów. Do udziału w nich zaprosiła praktyków samorządowych, by wspólnie wypracować optymalne rozwiązania.

Obniżyć stawki za wodę

Przy okazji opiniowania projektu rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie jednostanowienia stawek opłat za usługi wodne samorządowcy pytali, czy minister środowiska rozważa zwolnienie z opłat za usługi wodne

wody przeznaczonej do spożycia. Dodatkowo opodatkowanie 8-procentową stawką podatku VAT doprowadzania wody powoduje wzrost opłaty za wodę dla odbiorcy końcowego, w tym dla mieszkańców.

Wiceminister **Gajda** wyjaśniał, że stawki opłat za wodę będą niższe niż do tej pory, gdyż nie będzie już rozróżnienia na wodę powierzchniową i podziemną. Do tej pory tańsza była woda powierzchniowa – kosztowała 4 grosze za metr sześcienny, podziemna droższa - 8 groszy. W tej chwili za oba rodzaje jest jedna stawka w wysokości 4 groszy, co spowoduje de facto obniżenie opłat. Podatek VAT zaś jest, jak mówił Gajda, podatkiem obowiązkowym, jednak jego stawka – 8% jest niska. Gdyby samorządowcy chcieli zniesienia VAT-u, muszą wystąpić z takim wnioskiem do ministra finansów.

Eugeniusz Gołembiewski, burmistrz Kowala zwrócił uwagę na fakt, że przybywa odwiertów, z których woda podziemna jest wykorzystywana zarówno do celów rolniczych, jak i komunalnych. Zdarza się, że duże plantacje zużywają tyle wody, że „osuszają” tego typu zbiorniki. W sytuacji coraz większych problemów z wodą, należałoby monitorować stan zbiorników, wychodząc z założenia, że w pierwszej kolejności trzeba zapewnić wodę do celów spożywczych i bytowych, a dopiero w drugiej – rolniczych.

Będzie „opomiarowanie” studni głębinowych, co pozwoli sprawdzić, jaka ilość wody jest pobierana, poinformował wiceminister Gajda. Oprócz tego służba hydrogeologiczna będzie monitorowała stan wody tam, gdzie zasoby podziemne były dość bogate, a teraz się kurczą, np. w rejonie Kujaw czy w Wielkopolsce.

Zmiany w prawie wyborczym

W imieniu strony samorządowej współprzewodniczący obradom **Andrzej Porawski** poinformował wiceministra spraw wewnętrznych i administracji, **Sebastiana Chwałkę**, że organizacje samorządowe przygotowały stanowisko (do pobrania [tutaj](#)) w sprawie poselskiego (PiS) projektu ustawy mającej na celu zwiększenie udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych. Zostanie ono skierowane do parlamentu. Jednocześnie zapytał, czy rząd zajmie stanowisko w stosunku do projektu.

Nie ma stanowiska rządu, poinformował **Sebastian Chwałek**, współprzewodniczący KWRiST ze strony rządowej, ponieważ żaden z działów administracji rządowej nie obejmuje kwestii wyborczych. Dodał też, że w ostatnich kilku latach wszelkie inicjatywy legislacyjne w zakresie zmian Kodeksu wyborczego należały do parlamentu, jedna – do Prezydenta, a nie rządu.

hh

Ranking Samorządów „Rzeczpospolitej”

Trzynasty raz nagrodzono samorządy

Poznań, Bielsko-Biała i Nowy Sącz wśród miast na prawach powiatu oraz Boguchwała, Mszczonów i Legionowo w kategorii gminy miejskie i miejsko-wiejskie - to zdobywcy najwyższych miejsc w Rankingu „Rzeczpospolitej” w 2017 roku.

Dnia 23 listopada w Jarocinie ogłoszone zostały wyniki tegorocznego Rankingu Samorządów dziennika „Rzeczpospolita”. Ranking wspiera idee samorządu terytorialnego

i nagradza najlepsze polskie samorządy w trzech kategoriach: miasta na prawach powiatu, gminy miejskie i miejsko-wiejskie oraz gminy wiejskie (ranking główny). Dodatkowo wyróżniane są w trzech powyższych kategoriach „Najbardziej Innowacyjne Samorządy” oraz „Europejskie Samorządy”. Do rankingu zakwalifikowało się 565 samorządów. Wyróżniono te, które najsukuteczniej dbają o rozwój i podniesienie jakości życia swoich mieszkańców, w zgodzie z regułami odpowiedzialności i bezpieczeństwa finansowego. Integralną częścią gali, podczas której wręczano nagrody samorządowcom, była debata dziennika „Rzeczpospolita” i Związku Miast Polskich „Przyszłość polskich samorządów”. Głos zabrał również prof. Jerzy Buzek, Przewodniczący Kapituły Rankingu, który zwrócił uwagę, że Polska jest coraz bogatsza i dużą zasługę w tym mają samorządy. Jego zdaniem, potrzebny jest jednak powrót do decentralizacji, aby działać dalej prorozwojowo.

Ranking Samorządów „Rzeczpospolitej” 2017

Miasta na prawach powiatu	Gminy miejskie i miejsko-wiejskie	Gminy wiejskie
1. Poznań 73,79	1. Boguchwała 68,03	1. Strawczyn 69,82
2. Bielsko-Biała 68,63	2. Mszczonów 64,33	2. Zielonki 62,87
3. Nowy Sącz 68,02	3. Legionowo 63,72	3. Dębno 60,44
4. Opole 67,86	4. Zator 63,61	4. Ożarówice 60,34
5. Łódź 67,71	5. Krobia 62,38	5. Płużnica 60,34

Najbardziej Innowacyjne Samorządy

W tegorocznym Rankingu Samorządów „Rzeczpospolitej” wręczono także wyróżnienia Innowacyjny Samorząd. Statuetki odebrały te gminy i miasta, które w najlepszy sposób odpowiadają na wyzwania gospodarki opartej o wiedzę, świadczą coraz więcej e-usług, zapewniają szkołom sprzęt IT, a uczniom i mieszkańcom dostęp do szerokopasmowego Internetu. W rankingu innowacyjność to jednak nie tylko cyfrowa rewolucja, ale też umiejętność rozwiązywania problemów w niekonwencjonalny, innowacyjny sposób.

I - Miasta na prawach powiatu
Gliwice

II - Gminy miejskie i miejsko-wiejskie
Podkowa Leśna

III - Gminy wiejskie
Zielonki

Europejskie Samorządy

Nagrodzono ponadto samorządy, które wyróżniają się na polu wykorzystania środków unijnych. W tym roku nagrodzono te miasta i gminy, które uzyskały największe dochody z funduszy UE oraz podpisały nowe umowy na dotacje z funduszy strukturalnych. Statuetki otrzymały:

I - Miasta na prawach powiatu:

1. Rybnik
2. Ruda Śląska
3. Opole

II - Gminy miejskie i miejsko-wiejskie

1. Uniejów
2. Krynica Morska
3. Nowa Sól

III - Gminy wiejskie

1. Cedry Wielkie
2. Wilkowice
3. Przywidz

W metodologii tegorocznej edycji wprowadzono zmiany. Kapituła zdecydowała, że ranking główny poszerzony został o parametry ujęte dotychczas w rankingu innowacyjności, jak na przykład dostęp do internetu czy e-zarządzanie. Ranking to coroczne kompendium wiedzy o inwestycjach i innowacjach w polskich samorządach.

Współorganizatorem rankingu jest „Rzeczpospolita Życie Regionów”, która zajmuje się problematyką polskich miast i regionów. Jednym z patronów honorowych Rankingu jest Związek Miast Polskich.

Więcej na ten temat (pełny ranking) - [tutaj](#) (jp)



Fot. J. Proniewicz

Nagroda im. Michała Kuleszy

Podczas gali wręczono również Nagrodę Fundament Rzeczpospolitej im. Michała Kuleszy – Zygmuntowi Frankiewiczowi, prezesowi ZMP.

Nagrodę tę otrzymują osoby, które w największym stopniu po 1989 roku swoimi działaniami, wkładem intelektualnym i organizatorskim przyczyniły się do budowania Rzeczypospolitej Polskiej jako państwa na fundamencie zasady pomocniczości umacniającej uprawnienia obywateli i ich wspólnot poprzez popieranie, tworzenie podstaw do działania autentycznego samorządu terytorialnego. Została ustanowiona przez redakcję „Rzeczpospolitej” z inicjatywy Ewy Kuleszy, wdowy po zmarłym w 2013 roku prawniku, jednym z najważniejszych twórców reformy samorządowej. Prof. Jerzy Reguński był pierwszym laureatem nagrody Fundament Rzeczpospolitej im. Michała Kuleszy. Otrzymał ją też Jerzy Stępień. Podobnie jak Michał Kulesza byli oni najważniejszymi budowniczymi samorządu w Rzeczpospolitej. Do ich grona dołączył teraz prezydent Gliwic, do którego zasług można zaliczyć m.in.: zarządzanie dużym miastem przez 25 lat, budowę pierwszej polskiej, umocowanej prawnie, metropolii, a także wspieranie na szczeblu krajowym i regionalnym współpracy miast.

Konferencja Miasto 2017

W stronę przyszłości

O przyszłości budżetu UE i polityki spójności, zielonych i innowacyjnych miastach, planowaniu przestrzennym i metropoliach rozmawiano podczas XI Międzynarodowej Konferencji Miasto 2017 organizowanej przez europośła Jana Olbrychta w Katowicach 20 i 21 listopada 2017 r.

Góściem specjalnym była **Elżbieta Bienkowska**, komisarz UE ds. rynku wewnętrznego, przemysłu, przedsiębiorczości i MSP, która omówiła pakiety mobilności, jakie przyjęła Komisja Europejska, dotyczące nowych norm niskiej emisji i rozwoju infrastruktury dla paliw alternatywnych. Zdaniem komisarz, jesteśmy blisko kresu tradycyjnej ery samochodowej, przyszłość bowiem należy do pojazdów niskoemisyjnych i do inaczej rozumianej mobilności w miastach (np. wypożyczalnie aut). KE do 2020 roku chce przeznaczyć 0,5 mld euro na innowacyjne projekty dla 78 miast, które będą potem wdrażane przez pozostałe miasta. Ważne, aby miasta dobrze przygotowały się do rewolucyjnych zmian w tej dziedzinie i angażowały się w różne działania Agendy Miejskiej na szczeblu UE i krajowym.

Miasta przyjazne dla mieszkańców i środowiska

Wśród 50 najbardziej zanieczyszczonych miast w Europie, jest 30 polskich miast. **Piotr Górnik**, dyrektor ds. energetyki ciepłej Fortum zwracał uwagę, że żyjemy na kredyt i wykorzystujemy zasoby, które należą do naszych potomnych. Problemem nie jest sama ilość energii, tylko zapewnienie jej dostępności w odpowiednim miejscu i czasie. Aby zachować nasze środowisko dla przyszłych pokoleń, trzeba jak najszybciej wprowadzać takie rozwiązania, jak: gospodarka odpadami w obiegu zamkniętym (np. w Riihimäki w Finlandii), elektrociepłownie wielopaliwowe (np. w Zabrze), kogenerację (skojarzone wytwarzanie energii elektrycznej i ciepłej w jednym urządzeniu – Słowacja, Litwa), otwarte sieci ciepłownicze, wirtualne elektrownie, elektromobilność, produkcja biooleju z biomasy, budowa inteligentnych domów i zrównoważony rozwój w obszarze miejskim (np. Port Królewski w Sztokholmie). W opinii eksperta, sieć ciepłownicza jest

najbardziej „czystym” i efektywnym sposobem dostarczania ciepła. Przedstawiciele polskich miast – Rybnika, Rudy Śląskiej, Czerwionki-Leszczyny i Łodzi mówili o działaniach, jakie podejmują wspólnie ze swoimi mieszkańcami w walce ze smogiem, ale to wciąż za mało, dlatego wskazywali na brak systemowych regulacji, konieczność zmian w polskim prawie, potrzebę powstania narodowego programu walki z niską emisją oraz szerokiej kampanii. Byli zgodni, że ekologia kosztuje i nie tylko zmiana mentalności obywateli jest tu konieczna. – *Szereg działań wymaga czasu i cierpliwości, a tego nam może zabraknąć. Wiele działań jest długofalowych i wymaga więcej niż 1-2 kadencje* – mówił **Wiesław Janiszewski**, burmistrz miasta Czerwionki-Leszczyny. W tym mieście budowane jest nowe oświetlenie uliczne korzystające z alternatywnych źródeł energii. W Łodzi receptą na zielone miasto jest szeroka współpraca z mieszkańcami i różnymi podmiotami. Dzięki niej posadzono np. w centrum 2 tysiące drzew. Prezydent Rybnika, **Paweł Kuczera** uważa, że przyszłością dla czystych miast jest tańsza komunikacja miejska i droższe parkingi, a także rowery elektryczne. **Krzysztof Mejer**, zastępca prezydenta Rudy Śląskiej, podkreślał, że wymiana ogrzewania tradycyjnego na bardziej ekologiczne wiąże się zawsze ze wzrostem kosztów utrzymania mieszkań, dlatego właśnie potrzebne są rozwiązania systemowe w tej dziedzinie. W podsumowaniu dyskusji **Laura Verdelli**, profesor Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska Uniwersytetu w Tours we Francji, podkreślała jednak, że mimo braku systemowych rozwiązań warto realizować małe projekty, jak robią to polskie miasta, gdyż nawet małe rozwiązania mogą zmieniać całość. Ważny jest aspekt włączania mieszkańców do współdecydowania oraz uczenie się na przykładach innych miast. Warto zmieniać myślenie na temat gospodarki odpadami, np. zmniejszenie ich ilości powinno być powiązane ze zmniejszeniem konsumpcji.

Mniej pieniędzy z UE

Jan Olbrycht mówił o przyszłości budżetu po 2020 roku i polityki spójności. Pieniądzy w budżecie przez Brexit będzie mniej o 10-14 mld euro, a dodatkowo przed UE stoją zupełnie nowe wyzwania, takie jak obronność, bezpieczeństwo oraz polityka migracyjna, na które trzeba będzie znaleźć środki. Uzupełnienie dziury budżetowej może się odbyć poprzez zwiększanie składki członkowskiej, redukcję polityk unijnych (w szczególności polityki spójności i rolnej), a także nowe zasoby własne

(np. podatek od transakcji finansowych). **Lambert van Nistelrooij**, poseł do PE z Holandii, podkreślał, że Europa będzie trzymała się nadal razem, a wszystkie dyskusje na temat przyszłości UE będą odbywały się nie tylko wśród państw strefy euro, ale trzeba będzie zbadać skuteczność programów unijnych. Ważne będzie odpowiedzialne zarządzanie i nacisk będzie położony na to, jak wydajemy pieniądze. Jego zdaniem, trzeba korzystać z doświadczeń liderów w danej dziedzinie i promować dobre praktyki zrealizowane za pieniądze europejskie. – *Nie możemy być obywatelami UE na pół etatu, tylko zachowywać się jak w rodzinie* – apelował **Andrey Novakov**, bułgarski deputowany do PE. Komentując Brexit zauważył, że nie ma dobrych małżeństw, które kończą się rozwodem. Teraz trzeba się zastanowić, jak osiągnąć więcej za mniejsze pieniądze. Jednak takie projekty jak czysta energia czy elektromobilność nie będą rozwijać się bez wsparcia unijnego. Istotną rolę przy absorpcji środków unijnych może odegrać już niedługo platforma **Urban Investment Support**, która będzie dla miast pomocą techniczną przy przygotowaniu projektów w taki sposób, aby zainteresować potencjalnych inwestorów i zdobyć finansowanie.

Konieczne badania nad wpływem nowych technologii

Profesor **Klaus Kunzmann**, jeden z czołowych specjalistów w zakresie planowania przestrzennego w Europie, założyciel Association of European Schools of Planning, podzielił się swoimi refleksjami na temat wpływu cyfrowego świata na rozwój miast. Szybkość dostępu do informacji, zwiększenie produktywności, niezależność konsumentów, ustawiczne uczenie się i pozbywanie prywatności to zmiany, na które nie są przygotowani ani planiści miejscy, ani przedstawiciele środowisk naukowych. Sektor publiczny słabnie, bo stare rozwiązania nie wystarczają, a musi być on konkurencyjny i wydajny. Mówiąc o smart city często nie mówi się o ludziach, tylko o technologiach. Budowane od zera miasto inteligentne jak Masdar w Abu Dhabi, w którym nie chcieli mieszkać ludzie, pokazuje, jak ważnym elementem są właśnie mieszkańcy. Zdaniem profesora, trzeba zacząć badać, jaki wpływ będą miały nowe technologie na ludzi, bo od tego zależy, jak miasta będą się rozwijały. Już dzisiaj widać, że różnice między nimi będą się pogłębiać. Trzeba mierzyć się z takimi wyzwaniami, jak np. przeprojektowanie sieci dróg pod auta elektryczne, wygospodarowanie przestrzeni dla pieszych, łączenie funkcji mieszkaniowej i pracy, e-learning,

zakupy tylko przez Internet, zarządzanie pod presją korporacji (brak dobrych informacji w sektorze publicznym). W UE rusza właśnie program **Digital Cities Challenge**, który pomoże odrobić europejskim miastom zaległości w tej dziedzinie w stosunku do Chin i USA.

Holenderskie podejście do smart city

– *Stoimy przed transformacją cyfrową, a zmiany będą następowały na różnych poziomach. Wszyscy jesteśmy uczestnikami tego procesu, także władze lokalne, które muszą być bardziej elastyczne. Zmiany te należy uwzględnić w polityce miasta* – potwierdził **Gerard den Boer**, przedstawiciel Amsterdamu, który opowiedział, dlaczego Komisja Europejska



W debacie „Think greener” zastanawiano się, jak zarządzać miastem, aby było bardziej przyjazne dla mieszkańców i środowiska.

Fot. J. Proniewicz

przyznała temu miastu tytuł „European Capital of Innovation 2016”, i co z tego wynika. Podejście do innowacji w stolicy Holandii zostało oparte na współpracy. Założeniem było – ludzie mają swoje własne pomysły, jak rozwijać miasto (start-upy) i należy korzystać z tego potencjału. Do trzech do wszystkich ludzi - nie jest łatwym zadaniem, dlatego stworzono do tego cały system i nowe podejście do przywództwa. Polega on na tym, że miasto zwraca się do firm, naukowców i start-upów, a potem wybiera i kupuje najlepsze pomysły. Dzięki temu powstają takie innowacje, jak atlas energetyczny miasta, nowe szkoły, biblioteki-laboratoria. Ważne jest włączanie kluczowych grup i spotkania korporacji ze start-upami oraz małymi przedsiębiorcami. Nagrodę (1 mln euro) za stolicę innowacji oddano tu ludziom. Ogłoszono konkurs na innowacje społeczne, do którego zgłoszono 475 projektów. Wybrano 37, które otrzymają finansowanie z tej nagrody. Dotyczą one m.in.: energii słonecznej, zdrowia, edukacji, szkoły boksu dla uchodźców, gotowania w sposób zdrowy, uczenia dzie-

ci, jak zarządzać lepiej pieniędzmi, przeciwdziałania hałasowi czy budek dla ptaków z czujnikami powietrza.

Partnerstwa dla przyszłości UE

Rola miast w Europie rośnie. Świadczy o tym m.in. fakt, że w ramach Agendy Miejskiej UE działa w Europie 12 partnerstw, które dotyczą priorytetowych tematów kluczowych dla miast, takich jak jakość powietrza, ubóstwo miejskie, integracja migrantów i uchodźców, przemiany energetyczne. Opierają się one na współpracy przedstawicieli państw członkowskich UE, właściwych dyrekcji generalnych Komisji Europejskiej, miast, organizacji i ekspertów zajmujących się tematyką rozwoju

jest miasto Gdańsk. Profesor UG **Mariusz Czepczyński**, doradca Prezydenta Miasta Gdańska mówił o słabym zaangażowaniu KE w działania tego partnerstwa. W Polsce w ramach działań krajowych dotyczących polityki miejskiej powołano Partnerską Inicjatywę Miast – zinstytucjonalizowaną platformę współpracy i innych podmiotów. Do trzech pierwszych sieci – mobilność miejska, rewitalizacja, jakość powietrza – zakończono już naboru. Kolejne – zrównoważone użytkowanie przestrzeni oraz praca i umiejętności w gospodarce lokalnej - zakończą się one na początku 2018 roku.

Metropolie szansą dla miast

W trakcie debaty metropolitalnej **Andrzej Kotala**, prezydent Chorzowa podkreślał, że związek metropolitalny na Śląsku to szansa na wyrównanie rozwoju przez solidarność miast bogatych na rzecz ubogich. Związek taki powinien wspierać biedne miasta, np. w dziedzinie transportu (może to zahamować wyludnianie się miast) czy ochronie zdrowia (zredukowanie liczby szpitali w każdym mieście). **Marek Wójcik**, poseł na Sejm RP, współautor pierwszej ustawy metropolitalnej z kolei mówił, że na świecie od myślenia w kategorii jednego miasta odeszło się w połowie XX wieku, a obecny rząd zmieniając próg z 500 tysięcy do 2 mln mieszkańców zamknął drzwi przed pozostałymi obszarami metropolitalnymi. Konieczna jest większa elastyczność prawa, aby wspólnie można było rozwiązywać różne problemy w obszarach funkcjonalnych. Na to czekają nie tylko w Trójmieście.

Gwiazdy ze Śląska

Podczas konferencji rozstrzygnięto konkurs „Let the Stars Shine”, zorganizowany przez 9 posłów Parlamentu Europejskiego polegający na wyborze w regionie, z którego pochodzą, 5 najlepszych zakończonych projektów współfinansowanych przez UE. Ideą konkursu jest odkrycie i pokazanie prawdziwych gwiazd – projektów, które w najlepszy sposób wykorzystały fundusze europejskie. Nagrody zostały przyznane w pięciu kategoriach: rewitalizacja, transport publiczny, innowacje w miastach, zielone miasto oraz aktywizacja społeczna. Wśród 45 projektów nagrody otrzymały: Tychy za projekt szybka kolej regionalna, Bielsko-Biała za rozwój infrastruktury turystycznej, Jaworzno za gospodarczą bramę Śląska, Czerwionka-Leszczyny za rewitalizację historycznego osiedla mieszkaniowego oraz Myszków za ograniczanie niskiej emisji. Projekty te zostaną zaprezentowane w przyszłym roku podczas wystawy w Brukseli.

Joanna Proniewicz

Samorządowe Forum Kultury ZMP

Rekomendacje i postulaty

O kształcie samorządowych instytucji kultury, ich miejscu w miejskich ekosystemach i o problemach w zarządzaniu nimi rozmawiali uczestnicy siódmego Samorządowego Forum Kultury Związku Miast Polskich. Spotkanie odbyło się w Elblągu.

Głęboka decentralizacja instytucji kultury odbyła się w dwóch etapach, towarzysząc przemianom, które realizowały wizję *Samorządnej Rzeczypospolitej*. Ogromna większość placówek publicznych znalazła się w zakresie odpowiedzialności władz lokalnych i regionalnych, stając się ich zadaniami własnymi. Resort kultury odgrywał i nadal odgrywa ważną rolę, prowadząc politykę kulturalną państwa. Obejmuje ona zwłaszcza sferę legislacji dotyczącej organizowania i prowadzenia działalności kulturalnej oraz głównych rodzajów instytucji kultury, a także programy ministra, wspierające różne działania kulturalne, uznane za priorytety państwa.

Zmiany w kulturze, opisane w *Raporcie o stanie i zróżnicowaniu kultury miejskiej w Polsce*, oznaczają wyzwania dla organizatorów kultury, które podejmują oni w coraz większym stopniu. Świadczy o tym zmieniająca się dynamicznie mapa kulturalna polskich miast. Inwestycje lokalne i regionalne w kulturze znacząco podnoszą jakość przestrzeni, w jakich działają miejskie instytucje kulturalne. Głównym efektem tych zmian jest wzrastająca interdyscyplinarność, wielofunkcyjność ośrodków kultury, do których coraz trudniej zastosować tradycyjne modele i schematy, a także – mimo zmian z 2011 r. – zbyt sztywne przepisy ustawowe.

Także sprawozdawczość prowadzona dla statystyki publicznej nie uwzględnia zachodzących zmian, co powoduje, że wnioski z monitoringu polityki kulturalnej państwa (zwłaszcza w jej dziedzinach zdecentralizowanych) są coraz bardziej niepełne. Dlatego kolejne Kongresy Kultury Polskiej zamawiają wciąż nowe raporty o stanie różnych sfer kultury, zamiast opierać się na analizie danych statystyki publicznej. Podczas dyskusji na VII Samorządowym Forum Kultury w Elblągu powstała lista rekomendacji wynikających z konkretnych doświadczeń miast, które powinny być wzięte pod uwagę przez osoby i instytucje przygotowujące propozycje

zmian legislacyjnych oraz monitorujące stan polskiej kultury. Samorządowi organizatorzy kultury oczekują zmian legislacyjnych. Miasta potrzebują „inkubatorów kultury” co najmniej tak samo, jak inkubatorów przedsiębiorczości. Stosowne zmiany w przepisach powinny ułatwić lepsze wykorzystanie w tym celu nowych przestrzeni, pozyskiwanych w obiektach stanowiących dziedzictwo kultury na obszarach rewitalizowanych.

Kolejny postulat to wprowadzenie (poza sytuacjami nadzwyczajnymi) wymogu organizowania konkursu na dyrektora instytucji kultury co najmniej pół roku przed końcem kadencji albo zmianą wynikającą z innych przepisów.



W trakcie debaty zorganizowanej przez dziennik „Rzeczpospolita” i Związek Miast Polskich zastanawiano się, czy miasta są kulturalne.

- *Środowisko teatralne wypracowało i promuje katalog dobrych praktyk związanych z powoływaniem dyrektorów teatrów* - mówił podczas Forum **Przemysław Kieliszewski**, dyrektor Teatru Muzycznego w Poznaniu. - *Katalog opublikowany w ubiegłym roku, był opiniowany i dobrze oceniony przez komisję kultury Związku Miast Polskich. Dzisiejsze praktyki związane ze zwalnianiem aktorów czy dyrektorów teatrów są karygodne. W Niemczech wiadomo, kto będzie dyrektorem teatru co najmniej rok przed odejściem starej dyrektorki.*

Oczekiwane są ponadto zmiany w **sprawozdawczości statystycznej** dotyczącej kultury. Sprawozdania dotyczące bibliotek nie uwzględniają np. takich działań prowadzonych przez te instytucje, jak: wystawy, konkursy literackie, własne wydawnictwa itp. Jeśli chodzi o sprawozdawczość dotyczącą teatrów, to jest postulat, by GUS

zdefiniował co to jest teatr (czy jest taki teatr jak „operetka”?) oraz by uwzględnić sezonowość w sprawozdawczości dotyczącej teatrów.

Uczestnicy Forum podkreślali, że nie jest potrzebna nowa ustawa o prowadzeniu działalności kulturalnej, jednak poprawienie wymaga część przepisów. Zdaniem organizatorów i szefów miejskich instytucji kultury, należy poddać refleksji prawo pracy, prawo autorskie (co jest dziełem a co zleceniem), przepisy wykonawcze dotyczące VAT po zmianach, prawo zamówień publicznych, system ubezpieczeń społecznych - to wszystko można zrobić nie zmieniając ustawy o prowadzeniu działalności kulturalnej. Koniecznie należy obniżyć znacząco wiek emerytalny artystów tancerzy, instrumentalistów-dęciarzy i aktorów.

- *W 2009 r. na skutek zmian wprawie przedłużono wiek emerytalny tancerzom, śpiewakom i muzykom. To spowodowało, że artyści oko-*

otoczenie, nie jest tylko organizatorem kolekcji. Pamiętać należy, że placówki, które dysponują przestrzenią przyrodniczą, mogą być tzw. muzeum kultury i natury – środki mogą pozyskiwać od ministra kultury, ale i od ministra środowiska. Należy się więc zastanowić, w jakie inne obszary wchodzi muzea interdyscyplinarne, które powinny sięgać po pieniądze np. z sektora edukacji czy ochrony przyrody. Także samorządy powinny zwracać na to uwagę planując budżety.

- *Obecnie największym problemem polskiej kultury jest polityka państwa wobec kultury* - mówiono w Elblągu. Jednocześnie zwracano uwagę, że funkcjonowanie tej dziedziny wymaga nieustannego poprawiania i tak zawsze będzie, bo to sfera publiczna, podobnie jak oświata.

Uczestnicy Forum Kultury zgłębiali temat Centrów Usług Wspólnych. Przybliżyła go wiceprezydent Tychów, **Daria Szczepańska**. - *My w samorządach nie mamy konkurencji, musimy chęć bycia dobrym i profesjonalnym sami poczuć* - mówiła. Wśród efektów objęcia tyskich instytucji kultury strukturą CUW wymieniła lepsze niż dotychczas wykorzystanie pracowników, ich większa specjalizację, a co za tym idzie poprawę jakości usług, a także większe identyfikowanie się pracowników CUW z instytucjami kultury.

Korzyści z wprowadzenia CUW dla instytucji kultury to z kolei uporządkowanie obiegu dokumentów, większa samokontrola, fachowość i specjalizacja, ujednolicenie procedur we wszystkich obsługiwanych jednostkach oraz - najważniejsza korzyść - możliwość skoncentrowania się na działalności merytorycznej.

Wiceprezydent Tychów zachęcała obecnych na sali dyrektorów instytucji kultury do przekazywania do CUW pewnych usług takich jak księgowość czy administracja.

- *CUW robi najprostsze rzeczy. To instytucja stricte pomocnicza* - mówiła. - *Nie ingeruje w pomysły ani wizję dyrektora instytucji kultury.*

W trakcie debaty zorganizowanej przez dziennik „Rzeczpospolita” i Związek Miast Polskich zastanawiano się, czy miasta są kulturalne. W roli panelistów wystąpili: Joanna Szczepkowska, aktorka, Joanna Cichocka-Gula, wiceprezydent Sopotu, prof. Tomasz Szlendak z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz dr Marcin Poprawski z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

- *Mamy kulturalne miasta i coraz mniej kulturalnych mieszkańców* - mówił **prof. Tomasz Szlendak**. - *Bywalcy galerii sztuki w Sopocie przychodzą oglądać sztukę w klapkach. Mamy „przekulturalnione” miasta, gdzie ob-*

serwujemy boom infrastruktury kulturalnej często za unijne pieniądze. Mamy super nowe instytucje kultury, profesjonalizuje się ich obsługa, ale przy inwestowaniu tych pieniędzy nie pomyślano o kształtowaniu samego odbiorcy. Toruński festiwal światła zaczynał jako przedsięwzięcie artystyczne, teraz jest produktem turystycznym. Ja jako mieszkaniec uciekam podczas jego trwania z miasta.

Joanna Cichocka-Gula zwróciła uwagę na dwa złe zjawiska pojawiające się obecnie w polskich miastach: budowanie muzeów na potęgę i „festiwalizację”.



Podczas spotkania dyrektor ZMP, Andrzej Porawski przekazał na ręce dyrektora Biblioteki Elbląskiej, Jacka Nowińskiego kolejną, drugą już transzę książek o polskich miastach, podarowanych do elbląskich zbiorów przez miejskie samorządy.

Fot. 2 x E. Parchimowicz

Rozmawiano też o trudnościach w komunikacji między dyrektorami instytucji kultury (artystami), a urzędnikami miejskimi. - *Każda zideologizowana kultura jest niebezpieczna* - mówiła **Joanna Szczepkowska**. - *Coś wartościowego się nie przebiję, bo teraz stawiamy na młodych, albo na kontrowersyjnych ! Ja przez całe życie zawodowe stykam się z ideologią.*

- *Miasta często są wierne pewnej wizji. W Sopocie mamy tylko instytucję miejskie. Jestem za przejrzystością w funkcjonowaniu* - podkreślała J. Cichocka-Gula. Zwróciła uwagę na dychotomię: sytuację, gdy wolny artysta, zderza się z rzeczywistością budżetu i publicznych pieniędzy. I artysta musi zrozumieć pewne realia, a urzędnik musi zrozumieć artystę. - *My, urzędnicy, staramy się wspierać artystów* - zapewniała. - *Należy szukać kompromisów, a nie mówić, co należy do mnie, a co do ciebie. Bo to zderzenie jest bardzo trudne i wymaga uważności. To są dwa żywioły bardzo od siebie dalekie.*

O trudnych dylematach dyrektorów instytucji kultury - z punktu widzenia prowadzonych przez siebie badań - mówił w Elblągu **dr Marcin Poprawski**.

- *Z moich badań wynika, że niektórzy dyrektorzy umieją doskonale balansować między*

elitarnością a egalitarnością w kierowaniu swoimi instytucjami kultury.

Jego zdaniem zasady, którymi powinni kierować się dyrektorzy instytucji kultury, to odpowiadanie na realne potrzeby, a nie oczekiwanie współodpowiedzialności, przestrzeganie prawa i tworzenie nowych standardów, transparentność oraz zachowanie proporcji.

- *Każda instytucja kultury jest promotorem pewnych obietnic i nadziei, że kultura nas wzmocni, ubogaci* - mówił. - *Choroba, która toczy instytucje kultury, to wewnętrzne*

reguły, a także brak liderów, którzy tworzą sensowność tych instytucji.

Paneliści zastanawiali się nad zjawiskiem przeinwestowania w obiektach kultury w miastach. - *Świadomie zesztam na boczne ścieżki, chętnie pojawia się w małych miastach* - przyznała Joanna Szczepkowska. - *Tam widać ogromną pracę samorządu i ogromne różnice, gdzie samorząd jest silny i słaby.* Zwróciła uwagę na rolę biblioteki w małych miastach, gdzie przejęły one na siebie rolę centrów kultury. Biblioteki to środowisko, które się wspiera, rozwija, jest otwarte na nowości (mediateki, placówki w nowych przestrzeniach). Oferują internet, są swoistymi klubami, integrują ludzi.

- *Instytucja kultury są fenomenami* - mówił dr Marcin Poprawski. - *Nagle dochodzi do zbiegu okoliczności i coś wielkiego, dobrego dzieje się. Z badań wynika, że tak to działa. Polsce udało się w ostatnich latach, byliśmy wielkim placem budowy w dziedzinie kultury i to dobrze. A festiwale ? Lawina festiwali, którą obsługujemy, jest pewną formą zakotwiczenia się ludzi chcących pracować w kulturze, dla których nie ma miejsca w instytucjach. Tam tworzą się zespoły ludzkie, których nie kształci się na żadnych uniwersytetach.*

Ewa Parchimowicz

Podsumowanie cyklu bezpłatnych szkoleń

Wzmacniamy PPP w Polsce

Prawie 740 osób zostało przeszkolonych w trakcie całego cyklu 16 szkoleń z zakresu partnerstwa publiczno-prywatnego zrealizowanych w ramach projektu „Rozwój partnerstwa publiczno-prywatnego w Polsce”.

W spotkaniach brali udział wójtowie, burmistrzowie, skarbnicy, osoby merytorycznie zajmujące się inwestycjami, prawnicy, specjaliści ds. zamówień publicznych, dyrektorzy szpitali, szefowie spółek komunalnych. Średnio w spotkaniach organizowanych w okresie wrzesień-październik 2017 uczestniczyło po 46 osób. Cykl szkoleń regionalnych był pierwszym z zadań projektu „Rozwój PPP w Polsce”.

Dwudniowe spotkania były skierowane do przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego i jednostek podległych, a za ich organizację odpowiedzialne było konsorcjum Związku Miast Polskich i Związku Powiatów Polskich we współpracy z Ministerstwem Rozwoju. Celem szkoleń było przybliżenie tematyki i procedur partnerstwa

publiczno-prywatnego osobom mającym w tym zakresie niewielkie doświadczenie. Szkolenia regionalne były prowadzone przez dwoje trenerów z wieloletnim doświadczeniem praktycznym w dziedzinie PPP w Polsce. W rundzie jesiennej udział wzięło łącznie trzech praktyków samorządowych z dwóch polskich miast, którzy zrealizowali różne przedsięwzięcia w tej formule, a ich doświadczenia okazały się szczególnie cenne dla uczestników, którzy usłyszeli o zastosowanych lokalnie rozwiązaniach, i mogli wspólnie przeanalizować to, jakich błędów się wystrzegać. Sposób organizacji szkoleń – w tym przede wszystkim połączenie wiedzy trenerów z praktycznym spojrzeniem na procedurę PPP okiem praktyka z JST, szczególnie ciekawym dla uczestniczących samorządowców – okazał się wielkim sukcesem tej części projektu. Taka formuła szkoleń pozwoliła skutecznie „odczarować” projekty PPP z mitów i niedomówień, które wokół nich narosły. Ekspertem-praktykiem samorządowym na spotkaniach w Łodzi, Zielonej Górze, Szczecinie i Toruniu był Tomasz Kayser, samorząd-

owiec z powołania, wieloletni zastępca prezydenta Poznania ds. rozwoju i zarządzania strategicznego, natomiast w Białymstoku, Katowicach i Krakowie funkcję tę pełnił Mirosław Kruszyński, którego praca dla lokalnej społeczności ma równie długą historię – przez wiele lat był zastępcą prezydenta Poznania ds. infrastruktury, gospodarki komunalnej i nieruchomości. Natomiast w Warszawie, w roli eksperta samorządowego i praktyka wystąpił Jacek Terebus, zastępca prezydenta Płocka, który w ciekawy sposób opowiadał o swoich doświadczeniach w realizacji projektu przeprowadzenia modernizacji energetycznej w obiektach użyteczności publicznej miasta. W szkoleniach uczestniczyły też osoby re-



Szkolenie w Szczecinie, 2-3 października 2017.

Fot. A. Nadolna

prezentujące Ministerstwo Rozwoju, które przedstawiały założenia realizacji samego projektu oraz Strategii Odpowiedzialnego Rozwoju w zakresie PPP, a także przygotowane przez EPEC narzędzie oceny stanu przygotowania projektu PPP. Merytoryka szkolenia i jakość pracy zespołu trenerskiego zostały przez uczestników szkoleń wysoko ocenione. Mimo dużej objętości materiałów i stopnia skomplikowania tematyki PPP, spotkania przyczyniały się do znaczącego podniesienia kompetencji i wiedzy uczestników w zakresie partnerstwa publiczno-prywatnego. W testach wiedzy przeprowadzonych pod koniec każdego szkolenia uczestnicy uzyskiwali wyniki o ponad 50% wyższe niż w testach wypełnianych na początku spotkania. Realizacja szkoleń w rzeczywistym wymiarze przyczyniła się do trudnego zadania budowania kompetencji i zespołów ds. partnerstwa publiczno-prywatnego w jednostkach samorządu terytorialnego lub ich jednostkach podległych. W ocenie organizatorów takie modelowe podejście ma szansę wesprzeć

sprawne przygotowywanie poszczególnych projektów w formule PPP w przyszłości.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że znalazły się samorządy, które w oparciu o doświadczenia i wiedzę zgromadzoną podczas szkoleń regionalnych stworzyły odpowiednie zespoły i już obecnie rozpoczęły procedury PPP. Jako przykład może posłużyć Rumia, która szkół kolejne osoby z urzędu w ramach szkoleń regionalnych, w ich trakcie równolegle rozpoczęła procedurę, której efektem będzie budowa nowego ratusza w mieście.

Szkolenia koncentrowały się na intensywnym przekazywaniu praktycznej wiedzy dotyczącej różnych aspektów partnerstwa publiczno-prywatnego: od idei i zasadności stosowania tej formuły, poprzez uwarunkowania prawne i finansowe, do samej procedury wyboru partnera prywatnego i realizacji umowy: wybór źródeł finansowania projektu PPP, analiza przedrealizacyjna, wybór partnera prywatnego aż do etapu umowy ze stroną prywatną, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień praktycznych. Podczas szkolenia odbywały się również indywidualne konsultacje z ekspertami, z czego część uczestników chętnie korzystała, omawiając pomysły swoich jednostek na projekty w formule PPP. Tym, co definiowało specyfikę każdego spotkania, był zakres zainteresowań danej grupy uczestników i zadawane podczas sesji pytania. I tak, uczestników krakowskiego spotkania najbardziej interesowały zagadnienia dotyczące sposobu porównania efektywności realizacji zadań publicznych w modelu tradycyjnym z modelem PPP oraz przedsięwzięcia rewitalizacyjne, szkolących się w Szczecinie – przedsięwzięcia z sektora turystycznego i sportowego, a grupę katowicką – tematyka związana z rachunkowością budżetową zobowiązań wynikających z umowy o partnerstwie publiczno-prywatnym. Z kolei w Zielonej Górze zainteresowanie wzbudzały projekty z zakresu infrastruktury edukacyjnej i przedsięwzięcia dotyczące efektywności energetycznej.

Ruszą właśnie kolejne działania edukacyjne w ramach projektu – wizyty studyjne. Pierwsza z nich odbędzie się w Płocku, który z sukcesem wdraża projekt „Modernizacja energetyczna obiektów użyteczności publicznej w Płocku.” Na wizytę można zgłosić się tutaj

Więcej informacji na www.miasta.pl

(jp, awn)

Konsultacje w planowaniu przestrzennym

Test nowych rozwiązań

Za nami już ponad rok pracy z gminami w projekcie „Przestrzeń dla partycypacji”, który wspiera gminy w prowadzeniu konsultacji społecznych dokumentów planistycznych przy udziale mieszkańców.

W ramach projektu eksperci ds. konsultacji społecznych i planowania przestrzennego pracują z gminami nad tym, by bardziej aktywnie włączać mieszkańców w prace nad dokumentami planistycznymi, wsłuchiwać się w ich potrzeby, obawy i sugestie, a także pomagać im zrozumieć proces ustalania zapisów w studium lub planie miejscowym. Wierzymy, że takie podejście pomaga tworzyć plany bardziej dostosowane do potrzeb lokalnych społeczności, zapobiegać lokalnym konfliktom, a także pomaga zrozumieć mieszkańcom, jak kształtowane jest ich najbliższe otoczenie. Wykracza ono zdecydowanie ponad to, co w zakresie konsultacji przestrzennych proponuje Ustawa o planowaniu z 27 marca 2003 r. W projekcie pracujemy obecnie z 24 samorządami, które otrzymały już wsparcie przy opracowaniu Indywidualnych Planów Konsultacji, doradztwo planistów i specjalistów od konsultacji społecznych. Większość z nich doszła już do etapu realizacji zaplanowanych konsultacji i otrzymała wsparcie grantowe na ich przeprowadzenie.

Tym samym w projekcie są 24 samorządy (20 miast i 4 gminy wiejskie), z których aż 17 to miasta członkowskie Związku Miast Polskich. Są to: Brzeziny, Bydgoszcz, Ciechanów, Gorzów Wlkp., Kielce, Kórnik, Legnica, Olsztyn, Piaseczno, Rawa Mazowiecka, Rybnik, Serock, Starachowice, Tychy, Wałbrzych, Warszawa, Wołomin.

W dniach 15 i 16 listopada br. w Warszawie odbyło się spotkanie sieciujące dla samorządów uczestniczących w projekcie „Przestrzeń dla partycypacji”. Było ono okazją do podsumowania dotychczasowej pracy i wszystkich elementów procesu dialogowego, opierając się na doświadczeniu gmin, które proces konsultacji realizują lub już zakończyły. Uczestnicy spotkania rozmawiali m.in. o doświadczeniach ze stosowania różnego typu technik i narzędzi konsultacyjnych i o tym, które w ich przypadku okazały się najskuteczniejsze m.in. z wykorzystaniem narzędzi internetowych. Zapoznali się także z doświadczeniami procesów konsultacyjnych dokumentów planistycznych, w szcze-

gólności opartych na przykładach Miejskiej Pracowni Urbanistycznej w Poznaniu, które zaprezentowali Katarzyna Derda i Jeremi Pudziszak – nasi konsultanci w projekcie.

W projekcie każda gmina ma obowiązek wykorzystać minimum 3 techniki (wybrane m.in. spośród technik i narzędzi przygotowanych przez partnerów projektu), opracowane indywidualnie według potrzeb i możliwości danego samorządu.

Praca w projekcie podzielona jest na II etapy. W I etapie (obowiązkowym dla wszystkich uczestników) gminy pracują nad zebraniem założeń do projektu dokumentu planistycz-

nego tak, aby jak najlepiej odpowiadał potrzebom lokalnej społeczności, zaś w II etapie (tym wsparciem objętych będzie jedynie kilka gmin) prace skoncentrowane będą na przeprowadzeniu rozszerzonych konsultacji planistycznych gotowego projektu do momentu przedłożenia go radzie gminy do uchwalenia. Projekt realizowany jest przez Pracownię Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia” (partner wiodący projektu), Fundację Inicjatyw Społeczno-Ekologicznych, Fundację Napraw Sobie Miasto, Pracownię Zrównoważonego Rozwoju oraz Związek Miast Polskich.

Joanna Ludwiczak

Oferujemy jeszcze dwa miejsca w projekcie !

Szczegółowe informacje na temat projektu dostępne są na stronie:

www.partycypacjaobywatelska.pl/przestrzen

Można tam m.in. zobaczyć, jak wyglądają konsultacje w gminach, z którymi pracujemy (załączamy aktualności z konsultacji oraz zdjęcia), a także zapoznać się z różnymi materiałami edukacyjnymi (publikacjami, opisami technik i konkretnych przykładów konsultacji) dotyczącymi angażowania mieszkańców w procedury planowania przestrzennego.

Formularz zgłoszeniowy znajdziecie Państwo [tutaj](#)

Zapraszamy!



Fot. J. Ludwiczak

Konsultacje w promocji

Doświadczenia zebrane podczas prac w projekcie „Przestrzeń dla partycypacji” zostały wykorzystane i posłużyły jako punkt wyjścia do dyskusji i pracy warsztatowej podczas tegorocznego Spotkania Biur Promocji, które odbyło się w dniach 27 i 28 września br. w Siedlcach. Konferencja odbyła się pod hasłem budowy zaufania do samorządu poprzez dialog, wykorzystanie potencjału wiedzy i doświadczenia mieszkańców. Warsztat prowadziła Maria Perchuc-Zółtowska i Katarzyna Pliszczńska z Pracowni Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia”. Jak co roku podczas Spotkania uczestnicy zaprezentowali swoje materiały promocyjne podczas XVI Przeglądu Materiałów Promocyjnych, z którymi zapoznała się i podsumowała pod względem możliwości wykorzystania ich do promocji Polski w dyplomacji ekonomicznej Agata Czyrznick-Dobrowolska z Ministerstwa Spraw Zagranicznych. (JL)



Fundusze Europejskie
Wiedza Edukacja Rozwój



MINISTERSTWO
ROZWOJU



ZWIĄZEK
MIAST
POLSKICH



ZWIĄZEK
POWIATÓW
POLSKICH

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Fundusze Europejskie
Wiedza Edukacja Rozwój



Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Wsparcie JST w zarządzaniu oświatą

Wzorcowe rozwiązania (2)

W ramach projektu "Wsparcie kadry jednostek samorządu terytorialnego w zarządzaniu oświatą ukierunkowanym na rozwój szkół i kompetencji uczniów", przeprowadzony został „Turniej dobrych praktyk” pokazujących wzorcowe rozwiązania zarządcze w obszarze usług edukacyjnych.

Prezentujemy drugą część najciekawszych rozwiązań zarządczych zastosowanych w miastach.

BYDGOSZCZ OPIUM - Oświatowa Platforma Informatyczna

Szybkość i niezawodność komunikacji ma kluczowe znaczenie w procesie zarządzania oświatą. Tylko niezawodne narzędzie komunikacyjne, pozwalające na szybkie zebranie informacji zwrotnych z placówek pozwala na podejmowanie trafnych decyzji zarządczych. Przed wdrożeniem systemu OPIUM podstawowym problemem związanym z bydogoską oświatą była szybka, bezpieczna i niezawodna wymiana informacji. Pod-

stawowym systemem komunikacji między Wydziałem Edukacji i Sportu a jednostkami była poczta elektroniczna. Obecnie system OPIUM świadczy szeroki zakres usług elektronicznych. Podstawową i codziennie wykorzystywaną funkcjonalnością systemu jest przysyłanie wiadomości między Wydziałem Edukacji i Sportu, a szkołami i placówkami oświatowymi. System pozwala na przysyłanie wiadomości do dowolnego użytkownika platformy, zdefiniowanej grupy użytkowników, dowolnej placówki oświatowej (wtedy wiadomość trafia do wszystkich osób przypisanych do placówki) lub grupy placówek oświatowych, jak np. tylko szkół podstawowych, przedszkoli, szkół średnich lub dowolnej innej, zdefiniowanej przez użytkownika systemu. Dostęp do wiadomości reguluje rozbudowany system uprawnień. Wysyłana wiadomość może być najpierw akceptowana przez kierownika referatu, a następnie wysłana lub ostatecznie akceptowana przez dyrektora wydziału. Ponieważ system pracuje na jednej bazie danych, dostarczanie przesyłek ma charakter niezawodny i gwarantowany, w przeciwieństwie do przesyłek typu e-mail. System informuje odbiorcę o nadejściu nowej przesyłki. Po stronie nadawcy na bieżąco mo-

nitorowany jest status przesyłki pozwalający na wyświetlenie informacji, które placówki odebrały już przesyłkę, a które udzieliły już odpowiedzi, o ile była wymagana. W przypadku zbierania informacji od placówek, system pozwala jednym kliknięciem zapisać wszystkie dane, z wszystkich jednostek na dysk użytkownika. Załączniki otrzymują odpowiednią nazwę tak, aby bez problemu rozpoznać, kto przesłał odpowiedź i jakiego tematu ona dotyczy. Proces, który do tej pory wymagał śledzenia maili, analizowania, kto przysłał odpowiedź, kontaktowania się z placówkami, dlaczego wiadomość zwrotna nie wróciła oraz następnie zapisania załączników z kilkudziesięciu przesyłek, został w pełni zautomatyzowany. OPIUM pozwala na zbieranie odpowiedzi w postaci załączników, prostych odpowiedzi tekstowych lub formularzy elektronicznych. 99% komunikacji dotyczy jednak ankiet przysyłanych w postaci załączników Excel, następnym ich zapisywaniu i automatycznym łączeniu przez dodatkowe narzędzie wspierające pracę systemu OPIUM.

Narzędzie wykorzystywane jest codziennie 24h na dobę. Cały czas trwa proces jego rozwoju i wdrażania kolejnych usług. Przeprowadzono m.in. wdrożenie Biuletynu Informacji Publicznej we wszystkich jednostkach oświatowych. Pozwala to na dalsze ograniczenie kosztów związanych z zakupem komercyjnym takiego rozwiązania oraz dalej upraszcza i konsoliduje bydogoską oświatę.

i promowanie zasad etycznego postępowania, efektywność i skuteczność przepływu informacji oraz zarządzanie ryzykiem. Kierownicy jednostek dokonują raz w roku samooceny. Umożliwia to kierownikowi jednostki dokonanie przeglądu istniejących mechanizmów kontroli pod względem adekwatności oraz wdrażania ulepszeń. Do przeprowadzenia samooceny i opracowania raportu (wg jednolitego wzoru opracowanego i wdrożonego dla wszystkich jednostek) kierownik jednostki powołuje zespół wewnętrzny. Proces samooceny jest udokumentowany. Natomiast wyniki samooceny w postaci Raportu z samooceny wykorzystywane są do prowadzenia działań doskonalących w obszarze kontroli zarządczej. System kz zaczęto wprowadzać w UM w Dzierżoniowie w 2014r, jest modyfikowany i już nieodwracalny. Po trzech latach funkcjonowania procesu samooceny kz, można stwierdzić, że UMD wykorzystał ten czas na zbudowanie spójnego i kompleksowego systemu, opartego na wcześniejszych doświadczeniach.

DZIERŻONIÓW Akademia młodego przedsiębiorcy

Młodzi Dzierżoniowianie są lepiej przygotowani do funkcjonowania na rynku pracy niż ich rodzice. To efekt wprowadzenia do szkół zajęć pozalekcyjnych z elementami przedsiębiorczości.

W wyniku transformacji ustrojowej z 1989 roku, na skutek upadku kluczowych zakładów pracy branży elektronicznej i włókienniczej (Diora, Silesiana) bezrobocie wśród mieszkańców miasta stało się katastrofalnie wysokie (nawet 50%). Mieszkańcy wykazywali się bezradnością, mieli kłopot z odnalezieniem się w nowej sytuacji ekonomicznej. Ówczesne władze miasta rozpoczęły działania w celu przyciągnięcia nowych inwestorów. Efektem tych działań było powstanie w 1997r. w Dzierżoniowie Podstrefy Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, w której dzisiaj znajduje zatrudnienie kilka tys. mieszkańców. Zaspasając w kształceniu zawodowym, wzrastające aspiracje edukacyjne młodzieży – liceum

ogólnokształcące, studia – często humanistyczne, bliskość dużego miasta (Wrocław), otwarte granice doprowadziły do zmniejszenia się liczby mieszkańców z prawie 40 tys. do ok. 32 tys. obecnie. Postawiono najpierw na rozwój infrastruktury oświatowej, potem na edukację młodzieży. Obecnie od kilku lat, przy wydatnym wykorzystywaniu środków unijnych przyszła kolej na edukację ekonomiczną, umiejętności miękkie, zachęcanie do podejmowania własnej aktywności biznesowej. Aby wyposażać uczniów w wiedzę i umiejętności pozwalające na dostosowanie się do zmieniających się warunków na rynku pracy, dać wiarę w siebie, pomóc w świadomym wyborze zawodu do Programu Rozwoju Społecznego Dzierżoniowa na lata 2015 – 2020 włączono zajęcia pozalekcyjne z elementami przedsiębiorczości nazwane w przedszkolach i szkołach podstawowych Akademią Młodego Przedsiębiorcy. Działania te zakładały realizację innowacyjnych, autorskich zajęć z szeroko pojętej przedsiębiorczości, zachęcały nauczycieli i wychowawców do wprowadzania nowych metod pracy z dziećmi, do współpracy z lokal-

nymi przedsiębiorcami, do zapraszania osób wykonujących ciekawe zawody, prowadzenia lekcji otwartych. Bardzo szeroko zdefiniowano odbiorców zajęć, poczynawszy od dzieci w przedszkolach, przez uczniów szkół podstawowych, na gimnazjalistach kończąc. Twórcy rozwiązania mieli także nadzieję na włączenie rodziców przedszkolaków, czy uczniów do realizacji programu oraz także przy okazji na edukację ekonomiczną rodziców.

Za organizację zajęć w placówkach uczyniono odpowiedzialnych dyrektorów szkół i przedszkoli. Realizacja zakładała wykorzystanie wielu zasobów dostępnych na terenie miasta, szeroką współpracę między instytucjami, zakładami pracy – przedsiębiorcami, placówkami oświatowymi, organizacjami pozarządowymi itp.

W 2016r. we wszystkich placówkach oświatowych Dzierżoniowa objętych działaniem zrealizowano łącznie 1509 godzin zajęć pozalekcyjnych z elementami przedsiębiorczości. Dziś zauważalny jest powolny trend wzrostowy związany z wyborem technikum, czy szkoły zawodowej po nauce w gimnazjum. Uczniowie potrafią zaprojektować swoją drogę kariery zawodowej.

KIELCE Korepetycje miejskie

Głównym powodem wdrożenia systemu wsparcia ucznia były sygnały od rodziców uczniów i nauczycieli, że na dobry wynik egzaminów mają szansę tylko uczniowie korzystający z prywatnych korepetycji. W Kielcach korepetycje biorą nie tylko maturzyści, ale coraz częściej gimnazjaliści, a nawet uczniowie szkół podstawowych. Drugim istotnym czynnikiem, który wpłynął na wprowadzenie rozwiązania była analiza wyników uczniów na egzaminach zewnętrznych. Wyniki uzyskiwane przez uczniów były słabe. W tym czasie czekała wszystkich reforma programowa i zmiana w strukturze egzaminów gimnazjalnych oraz matura w nowej formule.

Odpowiedzią na te problemy była decyzja o wprowadzeniu dodatkowych zajęć, które zostały nazwane „Korepetycjami Miejskimi”. Zajęcia te zostały wprowadzone w roku szkolnym 2007/2008. Dodatkowe zajęcia zostały wprowadzone dla chętnych uczniów liceów ogólnokształcących oraz techników w zakresie przedmiotów ogólnokształcących przygotowujące ich

do matury. Podobne zajęcia dodatkowe rozpoczęły się w gimnazjach w celu powtórzenia i utrwalenia treści sprawdzanych podczas egzaminu po gimnazjum. Początkowo każda klasa gimnazjalna otrzymała po 10 godzin dydaktycznych w danym roku szkolnym na przygotowanie do egzaminu w części matematyczno – przyrodniczej i 10 godzin w części humanistycznej. Obecnie każda klasa gimnazjalna otrzymuje 30 godzin dodatkowych zajęć z przeznaczeniem na powtórzenie i utrwalenie treści ze wszystkich przedmiotów egzaminacyjnych. We wszystkich gimnazjach zajęcia prowadzone są w wymiarze 30 godzin na klasę. Podziału godzin na poszczególne przedmioty dokonuje dyrektor szkoły zgodnie z potrzebami uczniów.

W szkołach ponadgimnazjalnych kończących się maturą godziny przyznawane były w zależności od potrzeb szkoły i zainteresowania uczniów. W roku 2015 system został rozszerzony o przygotowanie uczniów szkół zawodowych do egzaminów zawodowych.

Samorządowy Ośrodek Doradztwa Metodycznego i Doskonalenia Nauczycieli w Kiel-

cach zobowiązany został do wspierania nauczycieli w prowadzeniu zajęć z uczniami. Uczniowie dzięki „Korepetycjom Miejskim” powtarzają wiadomości i utrwalają umiejętności sprawdzane na egzaminach zewnętrznych, ćwiczą poprawność rozwiązywania różnego typu i rodzaju zadań zawartych w arkuszach egzaminacyjnych, uzyskują informację zwrotną o stopniu opamiętania przez nich wiedzy i umiejętności, nabywają umiejętności planowania i organizowania pracy w czasie egzaminu, mają większą możliwość odniesienia sukcesu na egzaminach, uczą się pokonywać stres egzaminacyjny. Kielce należą do regionu Polski o niskim statusie gospodarczym i niskim poziomie materialnym mieszkańców, a wyniki uzyskiwane przez kieleckich uczniów na egzaminach zewnętrznych oscylują powyżej średnich krajowych wyników. W roku 2016 matura z matematyki napisana była przez tutejszych uczniów najlepiej w kraju. W roku szkolnym 2016/2017 skorzystało z zajęć (udział w zajęciach na różnych przedmiotach) w szkołach ponadgimnazjalnych 5532 uczniów, a w gimnazjach 9641 uczniów.

oprac. (epe)

Wykorzystać walory turystyczne

Idziemy do przodu



Z Maciejem Pietruszakiem, burmistrzem Drezdenka, rozmawia Hanna Hendrysiak.

- Jak świętujecie tak wyjątkowy jubileusz?

Świętujemy hucznie, przez cały rok. Wszystkie cykliczne imprezy miały akcenty jubileuszowe i logo 700-lecia, np. Festyn Wiosenny z koncertem zespołu Brathanki i Antka Smykiewicza; Noc Świętojańska w pięknym parku Kultur Świata, który jest charakterystycznym i popularnym miejscem Drezdenka, Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej, Letnie Spotkania Kameralne, plenery malarski i rzeźbiarski. W sierpniu odbył się sztafetowy rajd rowerowy - **700 km na 700-lecie**, w którym wzięli udział nie tylko mieszkańcy Drezdenka, byli nawet uczestnicy z zagranicy. Wydaliśmy **Tekę Romana Picińskiego** z rysunkami autora upamiętniającymi historyczny wygląd pięknych miejsc Drezdenka, a także album zdjęć wykonanych przez lokalnego artystę fotografa Macieja Kurłowicza z lotu ptaka pt. **W obłokach Drezdenka** z wierszami lokalnych poetów, pani Wioletty Kinal i ks. Jerzego Hajdugi. Z kolei książka **Drzewa i krzewy Drezdenka**, przygotowana przez prof. Ludwika Lipnickiego, regionalistę, ekologę, poetę i prozaika może stanowić swego rodzaju przewodnik dla mieszkańców i turystów. W Muzeum Puszczy Drawskiej i Noteckiej pokazaliśmy wystawę o charakterze historycznym Od Nowego Rynku do Placu Wileńskiego. Główne obchody odbyły się 1 września, uczestniczyli w nich przedstawiciele naszego miasta partnerskiego Winsen/Luhe, parlamentarzyści, władze naszego regionu i mieszkańcy. Zwierczeniem części ofi-

cialnej był koncert orkiestry symfonicznej Filharmonii Pomorskiej z Bydgoszczy. W związku z 700-leciem odbyła się u nas wojewódzka inauguracja roku szkolnego w Szkole Podstawowej nr 2, mieszczącej się w zabytkowym pałacu. Chcę zaznaczyć, że dokładamy szczególnych starań, by oświata była u nas na wysokim poziomie. Planujemy jeszcze w tym roku z inicjatywy aktorów z Gorzowa Wlkp., prowadzących teatr „Kotłownia” – premierę wydarzenia teatralno-muzycznego **Wypływamy w rejs**, wpisującego się w obchody 700-lecia. Czekamy też na nocny rajd rowerowy na orientację pn. **Nocna masakra** na terenie Puszczy Drawskiej i Noteckiej, a nasza Młodzieżowa Rada Miejska organizuje konkurs historyczny o Drezdenku dla młodzieży.

- Jest Pan burmistrzem już 8 lat. Jak ocenia Pan kondycję miasta dzisiaj?

Niewątpliwie jednym z wykładowców jest budżet miejski, który urosł w ciągu 8 lat mojego burmistrzowania dwukrotnie. Gospodarczo idziemy do przodu, zwiększając się wpływy z podatków CIT i PIT. Dzięki budowie **Kopalni Ropy Naftowej i Gazu Ziarnego** nasz budżet zyskał znaczne środki z podatku od nieruchomości. Modernizują się też zakłady działające od lat, największym z nich jest amerykańska odlewnia żeliwa **Victaulic**, która zatrudnia około 500 osób, a zamierza się rozbudować i zwiększyć zatrudnienie. Silnie reprezentowana jest u nas branża opakowaniowa z firmą **Kappa**, ale i wieloma mniejszymi firmami. Rozwija się dobrze branża drzewna. Udało nam się uzyskać podstrefę Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, do której wszedł właśnie pierwszy inwestor. Cały czas poprawia się sytuacja związana z drogami – mamy w gminie procentowo najwięcej, bo kilkanaście dróg wojewódzkich, w tym 5 wlotowo-wylotowych, tranzytowych. Walczymy o poprawę stanu tych dróg. Po wielu latach udało nam się wywalczyć budowę obwodnicy miasta, która była wielokrotnie przekładana. Wspieraliśmy ją poprzez przygotowanie dokumentacji, wykup gruntów, regulację spraw własnościowych. W 2015 roku udało się zakończyć I etap, w tym roku skończymy II etap, 2-kilometrowy, ale rozwiązaniem będzie dopiero III etap, który pozwoli rozładować ruch tranzytowy. Musimy doprowadzić do tego, by województwo – bo to droga wojewódzka – zrealizowało tę inwestycję.

- I tu płynnie przejdźmy do omówienia najważniejszych inwestycji.

To niewątpliwie kanalizacja północnej części Drezdenka, a także budowa drogi w tej części miasta. Jesteśmy w trakcie przebudowy centralnego miejsca w mieście – Placu Wileńskiego, na którym odbywają się najważniejsze uroczystości. Mamy z tym niestety problemy, bo prace powinny

się zakończyć przed głównymi obchodami jubileuszu. Nie udało się to ze względu na problemy z wykonawcą, teraz po inwentaryzacji placu budowy ogłaszamy przetarg na dokończenie prac. Ciekawostką jest, że w trakcie prac znaleźliśmy „kapsułę czasu” – z dokumentami z XIX wieku, mapami Drezdenka, starymi monetami. Otwierając Plac Wileński umieszcimy własną kapsułę czasu dla potomnych.

Jedną z ważniejszych inwestycji jest modernizacja oczyszczalni ścieków. Zrobiliśmy szereg dróg i ulic, chodników. Ponieważ jesteśmy gminą miejsko-wiejską, wiele inwestycji realizujemy na terenach wiejskich: drogi, wodociągi i kanalizacja, sale wiejskie..

- Co należałoby jeszcze zrobić, aby poprawić jakość życia mieszkańców?

Drogi, drogi, drogi. Zarówno w mieście, jak i na terenach wiejskich. Jesteśmy jedną z największych gmin w Lubuskim o powierzchni 400 km², mamy 27 sołectw, miejscowości o bardzo luźnej zabudowie i mnóstwo dróg gruntowych, które musimy na bieżąco remontować. Musimy jeszcze wybudować kilka sal wiejskich, które służą integracji lokalnych społeczności. Planujemy budowę kompleksu rekreacyjno-sportowego, z modernizacją stadionu i budową skate parku, na czym bardzo zależy młodzieży. Poza tym czeka nas budowa boisk wielofunkcyjnych, a także ciąg dalszy wodociągu i kanalizacji. Nadal też chcemy pozyskiwać inwestorów, bo w naszym powiecie wciąż jest spore, prawie 15-procentowe bezrobocie.

- Drezdenko chce się stać ośrodkiem turystycznym. Jakie działania podejmujecie w tym kierunku?

Jeśli chodzi o relacje między gospodarką a turystyką, to największe wpływy do budżetu mamy i będziemy mieli z przemysłu, ale jesteśmy też gminą o dużych walorach turystycznych. Mamy obszary „naturowe”, chronionego krajobrazu, rezerwat przyrody, dużo jezior i lasów, a także rzekę Drawę, na której odbywa się wiele spływów kajakowych. Nad jeziorami są miejsca agroturystyczne i ośrodki turystyczne, które ściągają wielu gości. Chcemy usprawnić komunikację na tych terenach i poprawić infrastrukturę. Wybudowaliśmy już plażę nad jeziorem w Lubiewie, będziemy budować kolejne ze środków Lokalnej Grupy Rybackiej. Mamy wiele tras rowerowych, a także – na razie fragment – asfaltowej ścieżki rowerowej biegnącej przepiękną trasą starą, historycznej kolei z zabytkowymi dworcami kolejowymi. W przyszłorocznym budżecie zaplanowaliśmy kontynuację tej trasy, która cieszyła się ogromnym zainteresowaniem już po ukończeniu pierwszego odcinka. Jesteśmy też w trakcie realizacji projektu Trasa rowerowa Warta – Noteć wzdłuż wałów przeciwpowodziowych. To bardzo

ciekawa rzecz – połączenie zwiększenia bezpieczeństwa przeciwpowodziowego z możliwością przemieszczania się piękną trasą wzdłuż Warty i Noteci. Na tak długiej trasie trzeba by zadbać o infrastrukturę tu-

700-lecie Drezdenka

Między Notecią i Drawą

Liczące nieco ponad 10 tysięcy mieszkańców Drezdenko leży w województwie lubuskim, na pograniczu Pojezierza Wielkopolskiego i Pomorskiego. Miasto jest położone w pięknym krajobrazowo terenie - między Puszcą Notecką a Puszczą nad Drawą, w tutejszych lasach utworzono Drawieński Park Krajobrazowy.

Drezdenko jest jedną z największych miejsko-wiejskich gmin województwa lubuskiego o powierzchni 400 km². Większość jego obszaru stanowią lasy.

Cały świat w parku

Od pięciu lat Drezdenko może pochwalić się słynnym Parkiem Kultur, rozciągającym się nad Starą Notecią na powierzchni 3,5 ha. Znajdują się w nim wyrzeźbione w wapieniu miniaturowe sławnych budowli z całego świata, m.in. wieży Eiffel'a, sfinksa z Gazy, Statui Wolności, indyjskiej świątyni Tadž Mahal, świątyni Kukulkan w kompleksie Chitzen Itza czy Opery z Sydney.

Tajemnice kościelnej wieży

Podczas remontu wieży kościelnej, pod krzyżem wieńczącym jej szczyt znaleziono dysk, a w nim ukryte m.in. stare monety i gazetę, a także... list z informacją, że w fundamencie wieży, w miedzianej tubie, zamurowane są rysunki architektoniczne kościoła oraz wiele ciekawostek historycznych. Pomimo poszukiwań z wykrywaczem metalu, nic nie znaleziono. Dysk z wieży umieszczono na swoim miejscu. Tym razem włożono do niego pieniądze z naszych czasów, skrawek gazety, a także informację, kto w tym czasie był proboszczem, kto biskupem, a nawet... kto prezydentem Polski.

Z mroków historii

Pierwsza wzmianka źródłowa dotycząca Drezdenka, zwanego wtedy Drzeń pocho- dzi z 1233 roku. Istnienie grodu było ściśle związane z systemem obronnym pograni-

czystą: bazę noclegową, gastronomiczną itp. To byłoby dużą atrakcją dla naszych mieszkańców i turystów.

A ponieważ Drezdenko leży na szlaku wodnym Noteci – czeka nas wyzwanie, jakim

jest przygotowanie przystani dla wodniaków, bo zainteresowanie szlakami wodnymi bardzo się zwiększa. Musimy też skupić się na promocji naszych atrakcji.

- **Dziękuję za rozmowę.**

ski Waldemar sprzedał istniejące już miasto Henrykowi i Burchardowi von der Osten.

Skąd Drezdenko?

W dokumentach historycznych można spotkać różne nazwy miejscowości, najczęściej są to Drzeń lub Drzeń. Najprawdopodobniej pochodzi ona od nazwy drzewa, leśnej miejscowości składającej się z drewnianych domów bądź też zbudowanej na palach. Kojarzy się też z rdzeniem drzewnym. Być może o przyjęciu tej nazwy przesądziło



Fragment budowanej obwodnicy Drezdenka.



Panorama Drezdenka.

Fot. 2 x M. Kurłowicz

północ i rzeczny na zachód, pozwoliło na wykształcenie się w sąsiedztwie grodu osady, która z biegiem lat przekształciła się w ośrodek miejski.

Nie zachował się akt lokacyjny miasta, jednak pośrednie źródła wskazują, że przed rokiem 1317 Drezdenko było już miastem. W tym właśnie roku margrabia brandenbur-

leśne i bagniste otoczenie grodu. Niektórzy polscy uczeni wywodzą tę nazwę od imienia Drzesław, czyli dziarski, sławny. Obecna nazwa Drezdenko została utworzona od niemieckiej nazwy Driesen. Według Aleksandra Brucknera, autora pierwszego polskiego Słownika Etymologicznego drzeń to (obecnie przestawnie) rdzeń drzewa. **(hh)**



UNIERSYTET
WARSZAWSKI



Centrum Badań Ilościowych nad Polityką
Uniwersytetu Jagiellońskiego



Kongres
Ruchów Miejskich



ZWIĄZEK
MIAST
POLSKICH



OGÓLNOPOLSKIE
POROZUMIENIE
ORGANIZACJI
SAMORZĄDOWYCH

Obywatelskie wysłuchanie publiczne

dotyczące projektu Ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych

Sobota, 9 grudnia 2017 r. w godzinach 10:30- 16.00

budynek dawnej Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego (ul. Krakowskie Przedmieście 26/28)

Szczegółowe informacje o wysłuchaniu, w tym opis intencji mu towarzyszących, a także jego regulamin i formularz zgłoszeniowy znajdują się na stronie www.wysluchanieobywatelskie.pl

Zgłoszenia udziału w wysłuchaniu można przysyłać do 7 grudnia do godz. 12.00.

100 Lat Związku Miast Polskich

XL ZGROMADZENIE OGÓLNE ZWIĄZKU MIAST POLSKICH

Warszawa, 15 grudnia 2017

Sangate Hotel Airport (d. Gromada Lotnisko), ul. 17 Stycznia 32

Program - projekt

9:00 – złożenie kwiatów na grobie Adolfa Suligowskiego, inicjatora i pierwszego Prezesa ZMP
(Powązki; delegacja)

10:00 – 11:45 – rejestracja Delegatów, Obserwatorów i Gości

11:45 – Otwarcie wystawy „100 lat Związku Miast Polskich”

12:00 – Część uroczysta

1. Otwarcie obrad, przywitanie Gości
2. Wystąpienie Pana Andrzeja DUDY, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej / Ministra Pawła MUCHY, Zastępcy Szefa Kancelarii Prezydenta RP
3. „Adolf Suligowski – prawnik, poseł, twórca i pierwszy Prezes Związku” - Sędzia Wiesław JOHANN, honorowy obywatel M. St. Warszawy, Kanclerz Kapituły Orderu Odrodzenia Polski
4. Samorząd w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej – prof. dr hab. Krystian ZIEMSKI, UAM Poznań
5. **Nowe projekty ustaw o znaczeniu ustrojowym – jawność w życiu publicznym, przepisy wyborcze**
6. Rekomendacje dla przedstawicieli Związku w Zespole ds. przeglądu prawa samorządowego w Kancelarii Prezydenta RP

14:00 – 14:15 – przerwa kawowa

14:15 – Część robocza

7. Projekt zmian w Statucie Związku
8. Projekt uchwały ws. opłaty od miast członkowskich w roku 2018
9. Projekt budżetu Związku na rok 2018 - założenia
10. Głosowania, przyjęcie uchwał i wniosków

od 15:30 – lunch



ZWIĄZEK
MIAST
POLSKICH

Samorząd Miejski

Miesięcznik wydawany przez Związek Miast Polskich.

Redakcja:

Redaktor naczelna: Ewa Parchimowicz,
Joanna Proniewicz, Hanna Hendrysiak
Oprawa graficzna, skład: Krzysztof Paczyński

Adres wydawcy i redakcji:

ul. Robocza 42, 61-517 Poznań,
tel. 61 63 350 54, fax 61 63 350 60
e-mail: redakcja@zmp.poznan.pl
www.miesta.pl